

## **Mój polski dziadek**

*(Nagyapám)*

Ulica Górczewska 14.  
Łapanka, żołdacy i rozkaz.  
Salwa. 40 krwistych strug na śniegu.

Dzień był zimny zimowy. 23 grudnia.  
Nazajutrz wigilia.

60 lat później stanąłem tam, lecz śladu kul nie było.  
Nie było domu, ni płotu.  
Tylko tablica na nowej ścianie wielkopłytowca,  
Poniżej kaganek – już obcy.

*Przełożył Konrad Sutarski*